

PERSPEKTYWY GOSPODARSTW RODZINNYCH – CIĄG DALSZY

JÓZEF STANISŁAW ZEGAR

Abstrakt

Rodzinne gospodarstwa rolne dominują w rolnictwie, przesądzając o bezpieczeństwie żywnościowym świata, oraz mają istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ekologicznego. Gospodarstwa te nie zostały ściśle zdefiniowane zapewne z powodu ogromnego ich zróżnicowania między regionami i krajami świata, ale też wewnątrz nich. Gospodarstwa rodzinne przechodzą wraz z rozwojem kapitalizmu transformację przemysłową (industrialną), która w krajach rozwiniętych osiągnęła wysoki stopień zaawansowania, natomiast w krajach mniej rozwiniętych dopiero się zaczyna. Nowe wyzwania i uwarunkowania rozwojowe, związane zwłaszcza z ograniczeniami środowiskowymi oraz globalizacją, a także kontekstacja skutków transformacji industrialnej rodzą pytanie o uniwersalność takiej transformacji i nieuchronność podążania przekształceń rolnictwa krajów mniej rozwiniętych drogą wytyczoną przez kraje rozwinięte. Artykuł przedstawia – poza zagadnieniami pojmowania i znaczenia gospodarstw rodzinnych – kwestię perspektyw transformacji rolnictwa w ogóle i w Polsce – ze stanowiskiem wobec uwag S. Figiela.

Słowa kluczowe: gospodarstwa rodzinne, transformacja industrialna, nowy paradygmat rolnictwa.

Kody JEL: O10, Q10, Q18.

Wprowadzenie

W nr 3(360) *Zagadnień Ekonomiki Rolnej (ZER)* opublikowałem artykuł pt. *Perspektywy gospodarstw rodzinnych w Polsce*, który spotkał się z uwagami krytycznymi prof. Szczepana Figiela zamieszczonymi na łamach ZER nr 4(361). Ponieważ temat jest ważny, uznałem za celowe rozwinięcie niektórych wątków artykułu. Problematyka gospodarstw rodzinnych zasługuje zresztą na przedstawienie, chociażby ze względu na zainteresowanie gospodarstwami rodzinnymi zarówno w krajach rozwiniętych, jak i krajach mniej rozwiniętych. Uzasadnienie dla podjęcia problematyki artykułu stanowi także to, że rzadko ona gości na łamach czasopism ekonomicznych, zwłaszcza w ujęciu wykraczającym poza krajowe podwórko, a tymczasem jest ona nadal przedmiotem żywego zainteresowania wielu dyscyplin nauki i polityki. Nic w tym dziwnego, bo rolnictwo rodzinne to nie tylko ponad dziesięciomilennijna historia, ale też jedno z największych wyzwań współczesnego świata. Zmieniają się jednak powody tego zainteresowania, przy czym bezpieczeństwo żywnościowe stale stawiane jest na pierwszym miejscu.

Zainteresowanie gospodarstwami rolnymi ma swoje źródła w potrzebach sektorów pozarolniczych oraz ogólnego rozwoju społeczno-gospodarczego. Tak było w ostatnich dekadach XIX wieku, kiedy w dyskursie pojawiła się kwestia agrarna, której źródłem była transformacja industrialna rolnictwa wynikająca z potrzeb kapitału i rosnącej liczby mieszkańców miast. Tak było w okresie dekolonizacji krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej po II wojnie światowej, kiedy kraje odzyskujące niepodległość stanęły wobec wyboru strategii rozwoju gospodarczego. Tak też było po turbulencjach na rynkach rolno-żywnościowych w latach 2007-2008. Obecnie problematyka gospodarstw rodzinnych nadal jest żywa i kluczowa dla rozwoju cywilizacyjnego przede wszystkim ze względu na utrzymującą się dominację takich gospodarstw w świecie, wyzwania wyżywienia rosnącej liczby coraz bogatszej ludności świata i jednocześnie ochrony środowiska naturalnego, ale też zakwestionowania industrialnej transformacji rolnictwa, jako jedynej drogi dla wszystkich krajów we współczesnych uwarunkowaniach rozwojowych. Wyrazem tego zainteresowania jest ogromna liczba publikacji i konferencji naukowych oraz inicjatyw instytucji międzynarodowych i organizacji społecznych. Za symboliczne ukoronowanie można uznać ogłoszenie na 66 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ roku 2014 „International Year of Family Farming”.

W krajach rozwiniętych zainteresowanie gospodarstwami rodzinnymi tłumaczy się koniecznością przestawiania rolnictwa na tory zrównoważone, jakością żywności oraz ujawniającymi się trudnościami w rozwoju korporacyjnych przedsiębiorstw rolnych. Obserwuje się zmianę spojrzenia na gospodarstwa rodzinne, które w okresie dominacji gospodarki rynkowej były traktowane jako nieprzystające do niej, ponieważ rolnictwo rodzinne nie poddaje się logice industrialnej racjonalności, która zdominowała współczesne społeczeństwa krajów rozwiniętych. Jest ono trudne do ujęcia ze względu na jego złożoność, wielopoziomowość i wieloaspektowość. Rolnictwo rodzinne jest uważane zarówno za archaiczne i anarchiczne, a jednocześnie atrakcyjne i pociągające (Ploeg, 2013). Problem także w tym,

że większość gospodarstw rodzinnych, mimo posiadania umiejętności menedżerskich i zdolności implementacji nowych technologii oraz zwiększania obszaru i skali produkcji, ma trudności w sprostaniu konkurencji i dotrzymaniu kroku rosnącym dochodom poza rolnictwem. Znaczenie gospodarstw rodzinnych wynika z ich funkcji w zrównoważonym rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, biorąc pod uwagę wszystkie sfery zrównoważenia: ekonomiczną, ekologiczną i społeczną (Woś i Zegar, 2002; Zegar 2012; HLPE, 2013; Garner i O Campos, 2014; Braun i Mirzabaev, 2015; Vliet i in., 2015).

W krajach mniej rozwiniętych zainteresowanie gospodarstwami rodzinnymi wynika z ich dominacji w rolnictwie oraz ze znaczenia w rozwoju gospodarczym i społecznym, roli w ograniczaniu ubóstwa i głodu, a także z nowych wyzwań związanych z globalizacją. Zakwestionowanie konsensu waszyngtońskiego i neoliberalnej globalizacji zaowocowało wzmożoną dyskusją nad rolą rolnictwa w rozwoju gospodarczym (Amanor, 2009), uwzględniającą nowe uwarunkowania i wyzwania. Poza ogromną presją rynkową, technologiczną, demograficzną chodzi także o zmianę polityki w stosunku do rolnictwa zasadniczo odmienną w krajach rozwiniętych i słabo rozwiniętych (HLPE, 2013; Graeub i in., 2016; Poczta-Wajda, 2017). Wertykalne łańcuchy żywnościowe zdominowane przez korporacje zainteresowane są gospodarstwami o dużej skali produkcji, a tymczasem bez włączenia gospodarstw rodzinnych do światowego systemu żywnościowego nie da się osiągnąć bezpieczeństwa żywnościowego.

W tym artykule ograniczę się do następujących zagadnień dotyczących gospodarstw rodzinnych: 1) definicji gospodarstwa rodzinnego, 2) wskazania na znaczenie gospodarstw rodzinnych w gospodarce i polityce rolnej, 3) transformacji i perspektyw gospodarstw rodzinnych oraz 4) ustosunkowania się do uwag prof. S. Figiela.

Pojęcie gospodarstwa rodzinnego

Pomimo długiej historii i dominacji gospodarstw rodzinnych w światowym rolnictwie oraz bogatego piśmiennictwa w tej problematyce, to, jak dotąd, nie wypracowano jednej ogólnie podzielanej definicji takich gospodarstw¹. W polskiej literaturze ekonomiczno-rolniczej na ogół odwołujemy się do pracy profesora Franciszka Tomczaka, w której na podstawie przeglądu literatury została sformułowana następująca definicja: „gospodarstwo rodzinne jest samodzielną rolniczą jednostką produkcyjną, gdy podstawowe czynniki produkcji należą do właściciela (rodziny), który wypełnia funkcje kierownicze; praca wykonywana jest głównie przez właściciela i jego rodzinę; własność i zarządzanie przekazywane są z pokolenia na pokolenie; gospodarstwo domowe nie jest oddzielone od jednostki produkcyjnej, a wynikiem gospodarowania jest dochód” (Tomczak, 2005, s. 25). Definicja ta zawiera podstawowe elementy pojęcia gospodarstwa rodzinnego, lecz niektóre nie są ścisłe. Utwierdza w tym chociażby przegląd 36 definicji w pracy (Garner i O Campos,

¹ Tytułem przykładu można wskazać na następujące pozycje: Gasson i Errington, 1993; Lipton, 2005; HLPE, 2013; Van der Ploeg, 2013; EC, 2013; Garner i O Campos de la, 2014; Vliet van i in., 2015; Graeub i in., 2016; Djurfeldt, 2016; Schneider, 2016.

2014) z konkluzją wskazującą na trudność zdefiniowania gospodarstwa rodzinnego ze względu na wiele kontekstów, krajów, stadium rozwoju, motywacji politycznych itd. Wymienieni autorzy wskazują, że większość definicji gospodarstwa rodzinnego zawiera rolę rodziny w zarządzaniu gospodarstwem rolnym oraz przewagę nakładów pracy rodziny. Autorzy sformułowali także własną definicję:

„Gospodarstwo rodzinne (zwane również rolnictwem rodzinnym) (*family farming/ family agriculture*) jest sposobem organizacji produkcji rolnej, leśnej, pasterskiej, rybackiej i sektora akwakultury, która jest zarządzana i prowadzona przez rodzinę i w przeważającej mierze zależy od pracy rodzinnej zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Rodzina i gospodarstwo rolne są ze sobą powiązane, łączą w sobie funkcje ekonomiczne, środowiskowe, reprodukcyjne i kulturalne” (Garner i O Campos de la, 2014, s. 17)².

Podobnie brzmi definicja w innej publikacji:

„Gospodarstwo rodzinne (*family farming*) to jedna z form organizacji produkcji rolnej i obejmuje gospodarstwa, które charakteryzują się organicznym związkiem między rodziną a jednostką produkcyjną oraz mobilizacją rodzinnej siły roboczej, z wyłączeniem stałych pracowników. Związek ten jest odzwierciedlony we włączaniu kapitału produkcyjnego do aktywów rodzinnych oraz w połączeniu logiki krajowej i rynkowej oraz nierynkowej w procesie przydzielania pracy rodzinnej i jej wynagrodzenia, jak również w wyborach dotyczących dystrybucji produktów pomiędzy konsumpcją końcową, konsumpcją pośrednią, inwestycjami i akumulacją” (Bélières i in., 2015, s. 20, Box 2)³.

Na ogół gospodarstwo rodzinne opisuje się przez enumerację atrybutów takich jak: rolnicze użytkowanie gruntów, własność i zarządzanie, przekazywanie następcom, przewaga pracy rodziny, zatrudnienie właściciela (użytkownika) w swoim gospodarstwie rolnym, dostarczanie dochodu rolniczego w rozmiarze głównego lub przeważającego źródła utrzymania, wielkość obszarowa, miejsce zamieszkania na terenie gospodarstwa (lub w pobliżu), sposób życia, zakorzenienie w środowisku lokalnym i inne. Każde z tych atrybutów ma ponadto pewne modyfikacje czy uzupełnienia. Na przykład w odniesieniu do nakładów pracy niektórzy dopuszczają przewagę najmniejszej siły roboczej czy też maksymalną liczbę najmu stałego, przeznaczenie produkcji, różne pułapy wielkości obszarowej lub produkcji.

Problem z pojęciem gospodarstwa rodzinnego wynika także z tego, iż prawo definiuje to pojęcie dla różnych celów będących w polu zainteresowania polityki

² Definicja ta jest zbieżna z FAO: Gospodarstwo rodzinne (*family farm*) jest zarządzane i prowadzone przez rodzinę i w przeważającej mierze opiera się na pracy rodzinnej; rodzina i gospodarstwo są ze sobą powiązane, razem rozwijają się i łączą funkcje ekonomiczne, środowiskowe, społeczne i kulturowe. (FAO, 2014).

³ Autorzy podali także definicję gospodarstwa rolnego i jego podstawowych typów: Gospodarstwo rolne (*agricultural holding*) jest jednostką gospodarczą produkcji rolnej pod jednym zarządem obejmującą cały inwentarz żywy i wszystkie grunty wykorzystywane całkowicie lub częściowo do celów produkcji rolnej, bez względu na tytuł prawny, formę prawną czy wielkość (...). Istnieją dwa rodzaje gospodarstw rolnych: (i) gospodarstwa w sektorze gospodarstw domowych – to znaczy takie, które są prowadzone przez członków gospodarstwa domowego; oraz (ii) gospodarstwa w sektorze nie będącym gospodarstwem domowym, takie jak korporacje i instytucje rządowe (Bélières i in., 2015, s. 14).

(np. podatku rolnego, podatku spadkowego, ubezpieczenia społecznego, pomocy socjalnej, subwencji, ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich, kształtowania ustroju rolnego). Jeszcze inaczej gospodarstwo rolne i gospodarstwo indywidualne⁴ są ujmowane w statystyce publicznej. Definicje zresztą zmieniają się w czasie.

Gospodarstwa rodzinne obejmują wiele postaci gospodarstw rolnych. Historycznie najstarszą – po wspólnocie rodowej – jest gospodarstwo chłopskie, którego cechą wyróżniającą jest orientacja na zapewnienie egzystencji rodzinie rolniczej⁵. Ta postać, zanikająca w krajach rozwiniętych, nadal dominuje w krajach mniej rozwiniętych. Inną postać stanowi gospodarstwo pomocnicze (*part-time*), w którym nakłady pracy rodziny dzielone są między gospodarstwo i inne działalności, zaś źródłem utrzymania rodziny są dochody z obu tych działalności. Takie gospodarstwa najpierw rozwijały się w połączeniu z rzemiosłem i usługami okołorolniczymi, a później z przemysłem. Stosunkowo nową postacią jest gospodarstwo hobbistyczne, w którym podstawowe źródło utrzymania rodziny stanowią dochody spoza gospodarstwa, zaś produkcja rolnicza jest przeznaczana głównie na samozaopatrzenie.

Trzon gospodarstw rodzinnych w krajach rozwiniętych stanowią gospodarstwa profesjonalne – postać gospodarstwa rodzinnego, w którym działalność rolnicza podporządkowana jest wymogom rynku, celem jest dochód (względnie zysk), który stanowi przeważające źródło utrzymania rodziny. Takie gospodarstwa określa się także mianem gospodarstw farmerskich⁶. Niektóre z gospodarstw rodzinnych naberają cech przedsiębiorstw rolnych i bazują na pracy najemnej. Według większości poglądów ostatnia postać gospodarstwa rolnego nie mieści się w ramach gospodarstwa rodzinnego, a stanowi postać gospodarstwa indywidualnego, która razem z innymi prywatnymi i korporacyjnymi przedsiębiorstwami tworzy sektor kapitalistyczny rolnictwa⁷.

Ważne kryteria klasyfikacji gospodarstw rodzinnych stanowią: wielkość gospodarstwa (według obszaru, produkcji, wartości dodanej), przeznaczenie produkcji, nakład pracy, źródło utrzymania. W szczególności wyróżnia się gospodarstwa małe lub drobne (*small-farms, subsistence or semi-subsistence*) i gospodarstwa pozostałe (rozwojowe, towarowe, rynkowe). W przypadku obszaru na ogół pod uwagę bierze się areal użytków rolnych (drobne gospodarstwa określa się także mianem małoobszarowych), który jest jednak różny w poszczególnych krajach, regionach, miejscowościach, a ponadto zmienia się w czasie. Jako kryterium wyróżnienia gospodarstw małych przyjmuje się także wielkość produkcji globalnej lub towarowej. Posługiwanie się kategorią produkcji globalnej ma większe uzasadnienie w przypadku rolnictwa mniej skoncentrowanego i mniej powiązanego z rynkiem, o większym odsetku gospodarstw samozaopatrzeniowych. Podobne znaczenie ma posługiwanie się kategorią wartości

⁴ W Polsce statystyka rozróżnia gospodarstwa osób prawnych i gospodarstwa osób fizycznych (indywidualne).

⁵ Przyjmuje się bowiem, iż gospodarstwo zorientowane na rynek (towarowe), mimo że ma charakter rodzinny, nie jest już gospodarstwem chłopskim (Ellis, 1988, s. 4).

⁶ Gospodarstwo farmerskie to gospodarstwo rodzinne z nowoczesnym wyposażeniem technicznym, wykorzystujące nowe technologie produkcyjne i w pełni powiązane z rynkiem (Tomczak, 2005, s. 78).

⁷ Problem pojawia się z zakwalifikowaniem zespołowych gospodarstw rodzinnych – rodzin powiązanych więzami krwi – i spółdzielczych.

dodanej, standardową nadwyżką bezpośrednią lub wartością standardowej produkcji. Często spotykanym kryterium jest przeznaczenie większej części produkcji na samozaopatrzenie bądź na rynek. W pierwszym przypadku gospodarstwa opatruje się przymiotnikiem „samozaopatrzeniowe”, a w drugim – „towarowe”. Ważne kryterium stanowi dochód z gospodarstwa rolnego. Jeżeli ten dochód stanowi mniej niż połowę dochodu rozporządzalnego rodziny (gospodarstwa domowego), to takie gospodarstwo uznaje się za małe (Braun i Mirzabaev, 2015, s. 4). Niekiedy za gospodarstwo małe uważa się takie, w którym nakład pracy nie przekracza 2 AWU (ang. *annual work unit* – przeliczeniowa jednostka nakładów pracy). Spotyka się także różne propozycje wielokryterialne ich wyodrębniania⁸.

Badacze zakreślają granice gospodarstw rodzinnych i dokonują ich klasyfikacji w zależności od zainteresowań – celów badawczych. W tym zakresie różnorodność wyróżnianych grup gospodarstw jest ogromna.

Gospodarstwa rodzinne w gospodarce i polityce rolnej

Rolnictwo nadal stanowi największy sektor gospodarki światowej. Liczbę gospodarstw rolnych ocenia się na około 570 mln, w tym małych gospodarstw rodzinnych na ponad 500 mln. Gospodarstwa rodzinne użytkują 75% gruntów rolnych i produkują 80% światowej żywności (FAO, 2014; 2015), a wartość ich produkcji rolnej szacuje się na 2,2 biliony US\$ (Graeub i in., 2016, s. 3), pomijając wartości nierynkowe, zwłaszcza środowiskowe. Liczba gospodarstw rolnych wielce się różni między regionami świata – na Azję przypada 74% gospodarstw, Afrykę Subsaharyjską 9%, Europę i Azję Centralną 7%, Amerykę Łacińską i Karaiby 4%, Środkowy Wschód i Afrykę Północną 3% (Lowder, Skoet i Raney, 2016, s. 20). Liczba ludności rolniczej szacowana jest na 2,6 mld osób, tj. około 1/3 światowej populacji, w tym bez mała 1,5 mld pracujących w rolnictwie⁹. Według światowego spisu rolnego „2010”¹⁰ najwięcej pracowało w rolnictwie w kolejności: Chiny 497 mln (38%), Indie 267 mln (20%), Indonezja 48 mln (4%), Brazylia 11 mln (0,8%), Meksyk 8 mln (0,6%), Europa 12 mln (1%), Afryka Subsaharyjska 203 mln (15%) (Bélières i in., 2015, s. 65). W ostatnich 30 latach liczba pracujących w rolnictwie wzrosła o 350 mln (37%) – głównie w Azji i Afryce, i będzie się nadal zwiększać w Afryce oraz w Azji (w latach 2010-2020: wzrost w Indiach o 22 mln, a spadek w Chinach o 35 mln) (Bélières i in., 2015, s. 65).

W krajach rozwiniętych rolnictwo straciło na znaczeniu jako siła motoryczna ogólnego rozwoju społeczno-gospodarczego, a w zakresie podstawowych wskaź-

⁸ Na przykład Carmen Hubbard proponuje trzy kryteria dla wyróżnienia takich gospodarstw: obszar mniejszy niż 10 ha, wielkość ekonomiczna mniejsza niż 8 ESU i nakład pracy mniejszy niż 2 AWU) (Hubbard, 2009, s. 4).

⁹ Według FAO Ludność rolnicza odnosi się do wszystkich osób, które utrzymują się z rolnictwa, łowiectwa, rybołówstwa i leśnictwa. Obejmuje ona wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą w rolnictwie, jak również niepracujące osoby pozostające na ich utrzymaniu. (FAO, za: Bélières i in., 2015, s. 63, przyp. 39). W samym rolnictwie liczba pracujących jest oceniana na ponad 1 mld.

¹⁰ Program światowych spisów rolnych zainicjowało FAO w 1950 r. – kraje powinny przeprowadzić spis rolny w ciągu dekady; ostatnie trzy dekady to lata 1996-2005 (w Polsce 2002 r.), 2006-2015 (w Polsce 2010 r.) i 2016-2025 (w Polsce 2020 r.).

ników, jak udział w tworzeniu PKB, zatrudnieniu i funduszu spożycia¹¹, zeszło na margines. Równocześnie doświadczenia krajów rozwiniętych wskazują na daleko większe znaczenie rolnictwa i rolników, jako grupy społecznej, aniżeli wynikałoby to z wyżej przytoczonych liczb. W krajach przechodzących transformację (głównie kraje Azji i Ameryki Łacińskiej) udział rolnictwa w PKB sięga 13%, natomiast w krajach Afryki Subsaharyjskiej oscyluje wokół 30% PKB i stanowi źródło utrzymania przeważającej części ludności (WB, 2008). Szacunki zatrudnienia wykonane przez Międzynarodową Organizację Pracy dla lat 1961 i 2017 wskazują, że wskaźnik zatrudnienia w rolnictwie świata obniżył się z 43 do 26%, w tym w Ameryce Północnej z 4 do 2%, w krajach OECD z 11 do 6%, w Unii Europejskiej z 10 do 5% (w Polsce z 23 do 12%), w Azji Południowej z 58 do 38%, a w Afryce Subsaharyjskiej z 65 do 58%¹².

Kraje rozwinięte na ogół dokonały głębokiej restrukturyzacji rolnictwa rodzinnego z orientacją na przedsiębiorstwa rolne – korporacyjne i rodzinne (farmerskie) – produkujące na rynek, przy mniejszym lub większym marginesie gospodarstw małych. Dominującą postać stanowią gospodarstwa farmerskie o dużej skali produkcji – z daleko posuniętą intensyfikacją przemysłową, specjalizacją i koncentracją. Wzrost rozmiarów takich gospodarstw był możliwy dzięki wypadaniu z rolnictwa gospodarstw mniej sprawnych oraz dzięki innowacjom, które przesuwały w górę granice industrializacji. Postęp techniczny pozwala przezwyciężyć ograniczenia wynikające ze skończoności zasobów przyrodniczych, lecz tylko do pewnego stopnia. Metafora Kennetha Bouldinga – Ziemi jako statku kosmicznego – nadal jest aktualna, jeśli chodzi o poziom planetarny. Na poziomie makroekonomicznym granice wydają się mniej ostre, zakładając zdolność konkurencyjną danej gospodarki (potrzebne zasoby można zaimportować, a emitowane zanieczyszczenia wyeksportować). Na poziomie mikroekonomicznym zdolność konkurencyjna oddala ograniczenia środowiskowe, lecz tylko dla podmiotu gospodarczego posiadającego zdolność konkurencyjną.

W krajach rozwiniętych od kilku dekad ma miejsce subsydiowanie rolnictwa, ale trafniej byłoby powiedzieć: kompensacja ujemnych skutków działania mechanizmu rynkowego. Środki wsparcia rolników zwiększają i stabilizują dochody rolnicze, lecz ze znacznymi wyciekami do niezamierzonych beneficjentów. Wsparcie dochodów rolników jest istotne w kontekście parytetu opłaty pracy i parytetu dochodów rodzin (gospodarstw domowych) rolniczych i nierolniczych. Wspieranie gospodarstw rodzinnych uzasadnia się względami społecznymi, kulturowymi, ich znaczeniem dla witalności obszarów wiejskich i zachowania krajobrazu wiejskiego. Paradoks polega na tym, że kraje rozwinięte o nowoczesnym rolnictwie subwencjonują rolnictwo, natomiast w krajach rozwijających się ma miejsce eksploatacja bezpośrednia (*via* podatki) lub pośrednia (*via* ceny).

¹¹ Udział rolnictwa w tych kategoriach mieści się w przedziale 1-2%, 3-6% oraz kilkunastu procent.

¹² W niektórych krajach odnotowano wzrost udziału: Angola z 38 do 51%, Gwatemala z 19 do 40%, Korea Płn. z 60 do 64%, Liberia z 40 do 43%, Nikaragua z 42 do 43%, Senegal z 45 do 49%, Sudan Południowy z 66 do 68%, Tadżykistan z 30 do 41%, Ukraina z 16 do 17%, Urugwaj z 7 do 12%; ogólnie w krajach najmniej rozwiniętych z 72 do 65%; <<https://data.worldbank.org/indicator/SL.AGR.EMPL.ZS?page=1>>.

W krajach Europy i Ameryki Północnej wciąż rośnie przeciętny obszar gospodarstw rolnych¹³. W Ameryce Południowej postępuje rozdrobnienie, aczkolwiek w niektórych z nich także są wielkie gospodarstwa (jak latyfundia w Brazylii i Argentynie). W Azji nastąpił punkt zwrotny z rozdrabniania gospodarstw na rzecz ich zwiększania, gdyż rozwój sektorów pozarolniczych wchłania przyrost siły roboczej i sięga do zasobów pracy zaangażowanych w rolnictwie¹⁴. Natomiast w Afryce nadal postępuje rozdrobnienie gospodarstw rodzinnych, ponieważ wysokiemu przyrostowi naturalnemu nie towarzyszy dostateczny przyrost miejsc pracy poza rolnictwem, a ponadto dostępność ziemi dla rolników umniejszana jest przez popyt na ziemię ze strony farm korporacyjnych z uprawami na eksport (m.in. kawa, herbata, cukier, olej palmowy) oraz spekulacyjne zakupy ziemi (*land grabbing*). Według prognozy ONZ do 2050 r. liczba ludności świata zwiększy się o około 2 mld, przy czym w Azji zwiększy się o 0,9 mld (z 4,2 mld w 2011 r. do 5,1 mld w 2050 r., natomiast w Afryce liczba ludności wzrośnie o 1,1 mld (z 1,0 do 2,2 mld). Wskazuje to na możliwość dalszego rozdrabniania gospodarstw rodzinnych, jeżeli nie pojawi się dostateczny popyt wchłaniający nadwyżki rolniczej siły roboczej. Powyższe wskazuje na przechodzenie rolnictwa w Azji na technologie mniej pracochłonne, a bardziej kapitałochłonne, ku czemu nie będzie stymulacji w Afryce, bo jak na razie nie widać dostatecznego popytu ze strony sektorów pozarolniczych, który wchłaniałby nadwyżki rolniczej siły roboczej (Masters i in., 2013).

W krajach rozwiniętych dominują technologie industrialne (z orientacją na nanotechnologie, technologie precyzyjne, nowe stymulatory wzrostu roślin i zwierząt, nawigację satelitarną, drony itd.), natomiast w krajach mniej rozwiniętych przeważają technologie tradycyjne. Niewątpliwie innowacje technologiczne umożliwiają zwiększanie produktywności rolnictwa, lecz z reguły wymagają jednoczesnego zwiększania rozmiarów gospodarstw rolnych. Niemniej jednak technika rolnicza może być dostosowana do wielkości gospodarstw rolnych – do konkretnych potrzeb w ramach istniejącej struktury rolnej. Podobnie, postęp biologiczny może skłaniać do koncentracji, lecz może także służyć małej skali produkcji. Intensyfikacja agroekologiczna jest możliwa w gospodarstwach rolnych różnej wielkości (Valenzuela, 2016).

W krajach rozwiniętych problem polega nie tyle na konkurencji między gospodarstwami rodzinnymi i korporacyjnymi, co raczej na konkurencji między gospodarstwami rodzinnymi różnej wielkości i dalszej koncentracji ziemi, co ułatwia technika rolnicza i usługi rolnicze. Gospodarstwa rodzinne, nawet gdy posiadają umiejętności menedżerskie i zdolność implementacji nowych technologii (innowacji) oraz zwiększają obszar i skalę produkcji, mają trudności w sprostaniu konkurencji oraz dotrzymaniu kroku rosnącym dochodom poza rolnictwem. Siły rynku powodują wypłukiwanie średnich gospodarstw rodzinnych, ponieważ korporacje rządzące wertykalnymi łańcuchami żywnościowymi zainteresowane są dużą

¹³ Interesująca jest obserwacja, że w tych krajach zwiększanie obszaru przeciętnego gospodarstwa rodzinnego dokonuje się nie tylko kosztem eliminacji gospodarstw mniejszych, lecz także podziału gospodarstw dużych bazujących na najmniejszej sile roboczej (Djurefeldt, 2016).

¹⁴ *Nota bene* o tym przesądzają Chiny.

skalą produkcji, natomiast gospodarstwa małe znajdują swoje miejsce bardziej na rynkach lokalnych. Postępuje zatem polaryzacja struktury agrarnej rolnictwa rodzinnego. Gospodarstwa małe schodzą na pozycje gospodarstw pomocniczych i hobbistycznych, zaś gospodarstwa duże, bazujące na najmniejszej sile roboczej, napotykać rosnące trudności ze względu na podążanie wynagrodzeń najmu za wynagrodzeniami poza rolnictwem – trudno zatem oczekiwać upowszechnienia się gospodarstw rodzinnych z przewagą najmu stałego.

W krajach mniej rozwiniętych ma natomiast miejsce głównie konflikt między gospodarstwami korporacyjnymi a gospodarstwami rodzinnymi – przeważnie małymi. Te pierwsze są krytykowane z powodu wypierania gospodarstw rodzinnych z ziemi, a gdy są zakładane na nowych terenach – to z powodu skutków środowiskowych (np. w Amazonii), zmniejszania popytu na nadwyżkową siłę roboczą, którą zastępują techniką rolniczą, upowszechniania monokultur z ujemnymi skutkami dla środowiska przyrodniczego, niższej produktywności ziemi oraz umniejszania witalności obszarów wiejskich.

Na niekorzyść gospodarstw rodzinnych działa także megatrend kulturowy, zniechęcający młodych do prowadzenia gospodarstw tak dużych w krajach rozwiniętych, jak i drobnych w krajach mniej rozwiniętych. Pomimo rosnących dochodów gospodarstwa rodzinne coraz bardziej dotyka brak sukcesorów.

W krajach rozwiniętych rolnictwo rodzinne nie jest już sektorem przyjmowanym w strategii rozwoju, jako dźwignia ogólnego rozwoju gospodarczego oraz eliminowania zjawisk ubóstwa i głodu, co ma miejsce w wielu krajach mniej rozwiniętych. Rynek globalny oraz instytucje pilnujące porządku neoliberalnego – Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Światowa Organizacja Handlu¹⁵ – wymagają obecnie od krajów mniej rozwiniętych takich samych rozwiązań, jakie przyczyniły się do sukcesu krajów rozwiniętych, nie biorąc pod uwagę zasadniczo odmiennych warunków. Relacje cen zmieniły się na niekorzyść rolnictwa, rynek produktów rolnych jest nadwyżkowy, podobnie jak rynek pracy. To dławi i zakleszcza w pułapce drobnotowarowe rolnictwo krajów słabo rozwiniętych. Dzisiejsze kraje rozwinięte, gdy startowały do transformacji strukturalnej, miały mniejszą populację i mniejszy przyrost naturalny niż kraje mniej rozwinięte dzisiaj oraz praktycznie nieograniczone możliwości migracji do kolonii, a przy tym technologie produkcyjne były bardziej pracochłonne, co oznacza, że przemysł mógł zaabsorbować więcej siły roboczej. Proponowane przez neoliberalistów recepty dla krajów słabiej rozwiniętych w postaci nasilania koncentracji i specjalizacji spowodowałyby przyspieszenie procesu mechanizacji rolnictwa w tych krajach – rolnictwa wybitnie pracochłonnego i kapitałoszczędnego. Osiągnięcie poziomu zmechanizowania rolnictwa, jak w krajach rozwiniętych, uwolniłoby co najmniej 3/4 światowych zasobów rolniczej siły roboczej, co zwiększyłoby ponad

¹⁵ Te organizacje Ha-Joon Chang określił mianem „nieświętej trójcy neoliberalizacji”, poddając krytyce prowadzoną politykę wobec krajów rozwijających się, w tym liberalizacji rynku rolnego (otwarcie rynków rolnych za otwarcie rynków przemysłowych) (Chang, 2016, s. 137-138). To samo odnosi się do TRIPS (ochrona praw własności intelektualnej), co jest korzystne przede wszystkim dla krajów rozwiniętych, które zresztą zawłaszczają (kradną) tradycyjną wiedzę z krajów rozwijających się (Chang, 2016, s. 242).

2-krotnie armię bezrobotnych na świecie oraz powiększyłoby o kolejny miliard liczbę ludności wegetującej w wielkomiejskich slumsach z katastrofalnymi skutkami ekonomicznymi, społecznymi i politycznymi tego stanu rzeczy (Mazoyer i Roudart 2006, s. 19-20).

Transformacja gospodarstw rodzinnych

Historia gospodarstw rodzinnych jest wielce interesująca i pouczająca – przede wszystkim dlatego, że jest to *de facto* historia cywilizacji ludzkiej: rozwoju ekonomicznego, demograficznego, społecznego, kulturalnego. Jest to także historia wielkiego konfliktu społecznego – zniewolenia przez tysiące lat drobnych wytwórców żywności.

Podstawowe determinanty gospodarstwa rodzinnego aż do epoki przemysłowej stanowiły samozaopatrzenie produkcyjne i konsumpcyjne oraz nastawienie na reprodukcję rodziny¹⁶. Tradycyjne gospodarstwa chłopskie orientowały się raczej na reprodukcję prostą aniżeli maksymalizację korzyści ekonomicznej (dochodu). Epoka przemysłowa zepchnęła rolnictwo na drugi plan, zmieniając tradycyjny charakter gospodarstwa rolnego oraz sytuację rodziny chłopskiej. Gospodarstwa chłopskie po zamianie świadczeń w naturze przez czynsze i podatki pieniężne rozpoczęły proces ogromnych przeobrażeń ku gospodarstwom farmerskim. Aby przetrwać, musiały przestawić się na reprodukcję rozszerzoną – akumulację kapitału – bo do tego zmuszał je konkurencyjny rynek. To nadal ma miejsce w odniesieniu do gospodarstw rodzinnych, co jest potęgowane przez nowe aspiracje konsumpcyjne. Nie jest to łatwe, ponieważ kapitalistyczne stosunki produkcji ograniczają możliwości akumulacji gospodarstw rodzinnych przez zawłaszczanie nadwyżki ekonomicznej za pośrednictwem cen rolnych, różnego rodzaju rent i podatków.

Okres kapitalizmu jest ważny nie tylko ze względu na warunki ekonomiczne, lecz także ustrojowe. W pierwszym przypadku chodzi o to, że kapitalizm zmuszał, ale i tworzył warunki do zmian strukturalnych w rolnictwie i wzrostu dochodów ludności rolniczej, jak też otwierał nowe horyzonty myślenia i stylu życia. W drugim natomiast przypadku chodzi o to, że kapitalizm zastąpił zniewolenie stanowe (ustrojowe) przez zniewolenie ekonomiczne, gdyż sprowadził rolnictwo do pozycji podległej, zmuszając je do ciągłego dostosowywania się do otoczenia. Syntetycznie wyraził to profesor Augustyn Woś: „Żaden wcześniejszy model rozwoju gospodarczego nie zmienił rolnictwa bardziej niż industrializm. Nie tylko przestawił on rolnictwo na nowe technologie, ale także podniósł dolną granicę ekonomicznie opłacalnej produkcji. Aby produkować efektywnie – trzeba wytwarzać dużo” (Woś, 2004, s. 11).

Industrializacja rolnictwa przyczyniła się do ogromnego zwiększenia produkcji rolniczej, poprawy pod wieloma względami jakości żywności, zwiększenia produktywności czynników wytwórczych i obniżenia kosztów jednostkowych. Substytucja tradycyjnych czynników produkcji, zwłaszcza ziemi i siły roboczej, przez

¹⁶ Pewna towarowość tych gospodarstw była wymuszona koniecznością świadczeń zewnętrznych na rzecz władcy, dworu i kościoła.

nakłady przemysłowe okazała się wysoce produktywna i efektywna ekonomicznie. W istocie nie ma przesady w stwierdzeniu, że rolnictwo industrialne umożliwiło skok cywilizacyjny, jaki dokonał się w XX stuleciu. Ale nie dokonało się to za darmo. Z czasem okazało się, że koszt tego sukcesu jest całkiem spory, aczkolwiek jeszcze nie do końca poznany. Chodzi przede wszystkim o skutki ekologiczne i społeczne (Reganold i in., 2011; Valenzuela, 2016; FABLE, 2019) oraz zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego¹⁷ i witalności obszarów wiejskich.

Kapitalizm, bazujący głównie na przemyśle, nadał impet procesowi industrializacji rolnictwa, ale też zakwestionował samo istnienie gospodarstw rodzinnych i ujawnił kwestię agrarną. Gospodarstwa rodzinne, przechodząc transformację industrialną po trajektorii „od chłopca do farmera i agrobiznesmena” (Tomczak, 2004), miały zostać zastąpione przez kapitalistyczne przedsiębiorstwa rolne (prywatne i korporacyjne) bądź przedsiębiorstwa uspołecznione (spółdzielcze i państwowe).

Kontynuowanie transformacji gospodarstw rodzinnych na drodze industrialnej napotyka obecnie nowe uwarunkowania. Za najważniejsze można uznać: środowisko naturalne, globalizację i kulturę. Bezsprzecznie na pierwszym miejscu trzeba stawiać środowisko naturalne, którego pojemność została przekroczona¹⁸. Dotyczy to zarówno korzystania z nieodnawialnych zasobów naturalnych (kopaliny), jak i zdolności środowiska do absorpcji emisji antropogenicznych. Zagroza to funkcjom biosfery (ekosystemu planetarnego) w zakresie tworzenia warunków do życia na Ziemi. Pogłębia się zagrożenie podstawowych ekosystemów glebowych, wodnych, atmosferycznych i biologicznych (EC, 2019). Wyłonił się zatem problem ustalenia korytarza zrównoważonego korzystania z zasobów biotycznych i abiotycznych planety, w tym korzystania z gleb (Bringezu, 2015). Zatem, jeżeli rozwój ma nie doprowadzić do katastrofy, to trzeba go ponownie wtłoczyć w przestrzeń określoną granicami planety.

Do bezpieczeństwa żywnościowego czy ograniczeń zasobowych (kopaliny) od dawna podnoszonych i w znacznej mierze przesuwanych dzięki postępowi naukowo-technicznemu dołączają znacznie groźniejsze zmiany klimatyczne i utrata bioróżnorodności. W użytkowaniu środowiska – globalnego ekosystemu – fundamentalne miejsce przypada rolnictwu. W tym zakresie jego rola jest dwójaka, ponieważ rolnictwo odgrywa szczególną rolę w zachowaniu walorów środowiska naturalnego, ale też ma znaczący udział w presji na środowisko naturalne (Zegar, 2012).

W ostatnich dekadach XX wieku presja na gospodarstwa rodzinne znacząco się nasiliła wraz z przejściem do stadium neoliberalnej globalizacji. Globalizacja, polegająca na integracji rynków towarów, kapitału, siły roboczej, technologii i informacji oraz dominacji korporacji, prowadzi do redukcji kosztów jednostkowych, czego beneficjentami są korporacje, natomiast konsumenci czy gospodarstwa rodzinne

¹⁷ Industrialny system żywnościowy dał wprawdzie szansę na wykorzenie głodu i niedożywienia, lecz jednocześnie stworzył wielkie zagrożenia dla zdrowia ludzi i środowiska oraz kultury, co sprawia, jak spuentował to Paul Roberts, że trzeba poświęcić następne dziesięciolecia na walkę z jego skutkami (Roberts, 2008, s. 28).

¹⁸ Według specjalistów 3 z 9 wielkich granic planetarnych zostały już przekroczone. Wyznaczono 9 takich granic: zmiany klimatyczne, zakwaszenie oceanów, ozon stratosferyczny, wielkość azotu i fosforu, woda słodka, użytkowanie ziemi, bioróżnorodność, skażenie chemiczne i aerozole atmosferyczne (Rockström i in., 2009).

(drobni producenci) podlegają degradacji ekonomicznej, podobnie jak środowisko degradacji ekologicznej, a wieś degradacji społecznej. Chęć wykorzystania ziemi przez przyciągnięcie kapitału w warunkach nasilonej konkurencji może prowadzić do uciekania się do dumpingu socjalnego, ekonomicznego i ekologicznego. Korzyści z tego dumpingu odnoszą właściciele kapitału – korporacje, natomiast koszty ponoszą oczywiście społeczeństwa krajów zmuszonych do takiego postępowania, w tym gospodarstwa rolne, które nie są w stanie sprostać nieuczciwej konkurencji: „Na rynku pozostaną tylko ci, którzy sprostają konkurencyjności opartej na marginalnych relacjach efektywnościowych” (Czyżewski (red.), 2007, s. 23).

Globalizacja wywiera presję na gospodarstwa rodzinne na wiele sposobów (Tomczak, 2005), a w szczególności poprzez tzw. kierat kapitalizmu (Cochrane, 1958; Czyżewski, 2017). Sprzyja to bardziej efektywnemu wykorzystaniu warunków przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych, ale niesie również zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego oraz stabilizacji produkcji (odpływy i przyływy kapitału), a także groźbę degradacji środowiska poprzez nadmierną eksploatację agrosystemów. W tych warunkach utrzymanie się na powierzchni wymaga od gospodarstwa zwiększania wydajności pracy przez zwiększenie obszaru oraz intensywności i efektywności gospodarowania dzięki nasileniu wdrażania postępu lub zmniejszeniu nakładów pracy przez podjęcie także innej działalności.

Globalizacja neoliberalna wywiera szczególnie silny wpływ i tworzy zagrożenia w odniesieniu do gospodarstw rodzinnych w krajach mniej rozwiniętych, w których mogą one mieć istotne znaczenie, jako dźwignia ogólnego rozwoju gospodarczego. W tych krajach gospodarstwa rodzinne pełnią przede wszystkim funkcję żywnościową i egzystencjalną oraz ograniczania ubóstwa i głodu¹⁹.

Współcześnie wykształca się globalny system żywnościowy, w którym wiodącą rolę odgrywają korporacje (wielkie sieci handlowe). Taki system ma generować zyski dla korporacji i dostarczać tanią żywność. Jest on efektywny ekonomicznie, lecz obciążony efektami zewnętrznymi, które powodują jego nieefektywność społeczną. Rozrywa bowiem koordynację systemów rolniczych na poziomie lokalnym (środowisko – produkcja rolna – społeczeństwo – ludność rolnicza) i wtłacza je w jeden wzorzec globalnego systemu społeczno-technicznego. Nawet żywność z rolnictwa ekologicznego stanowi przedmiot rosnącego zainteresowania korporacji w miarę wzrostu popytu na nią. Podporządkowanie systemu żywnościowego kapitałowi – kryterium maksymalizacji zysku – oznacza z reguły pogorszenie walorów odżywczo-zdrowotnych żywności. Kapitał podporządkowuje sobie system żywnościowy dla czerpania zysków, a nie wyżywienia świata.

Globalny system żywnościowy bazujący na wertykalnych łańcuchach dostaw i łańcuchach wartości stwarza znaczące bariery dla gospodarstw rodzinnych ze względu na standardy jakościowe (państwowe i prywatne – korporacyjne). Tymczasem nie można zapewnić bezpieczeństwa żywnościowego świata bez włączenia w to dzieło drobnotowarowego rolnictwa rodzinnego (FAO, 2016; Humprey, 2017).

¹⁹ Na znaczeniu nabiera zmiana układu sił w świecie z relacji Północ – Południe na relację Południe – Południe, z czym wiąże się też atrakcyjność kapitalizmu państwowego (McNally, 2013; Belesky, 2015).

Korporacyjnemu systemowi żywnościowemu przeciwstawia się różne alternatywne systemy żywnościowe, w tym zakładające pewien powrót do koncepcji suwerenności żywnościowej. W tym kierunku działają liczne ruchy społeczne na czele z La Via Campesina – promujące suwerenność żywnościową, bazującą na małych gospodarstwach rodzinnych i żywności lokalnej. To jest korzystne dla środowiska (mniejsze zużycie energii na transport), konsumenta (żywność bardziej naturalna, bez konserwantów) i społeczności lokalnych (tworzona nadwyżka ekonomiczna pozostaje w ich rękach). Zaletą jest także synergia między działalnością rolniczą i innymi formami aktywności, jak agroturystyka, działalność pozarolnicza, zarządzanie środowiskiem.

Kultura zawsze miała znaczenie w rozwoju i postępowaniu ludzi. Obecnie zwraca uwagę rozwój etyki ekologicznej, która tworzy reguły użytkowania środowiska przyrodniczego nie umniejszającego jego walorów i odpowiedzialnie gospodarującego jego zasobami – zgodnie z zasadami trwałości ekosystemów. Obejmuje to oczywiście także tzw. dobrostan zwierząt. Szczególna uwaga skupia się na skoncentrowanym o dużej skali chowie zwierząt, w której „taśmowa produkcja mięsa hańbi nas wszystkich” (Burgat, 2007). Na taką produkcję jest coraz mniejsze przyzwolenie społeczne. Wartości znajdują wyraz także w modelu rolnictwa. Model rolnictwa wielofunkcyjnego, model rolnictwa zrównoważonego, model rolnictwa społecznie zrównoważonego, czy tzw. europejski model rolnictwa zawiera w sobie określone wartości. Niekiedy może nawet zbyt wiele chce się zawrzeć „wartości”. W tej kwestii profesor Mieczysław Adamowicz napisał: „Współczesny model powinien zapewnić jednoczesną realizację takich wartości, jak: konkurencyjność i spójność rolnictwa, powszechną dostępność żywności i jej zdrowotne bezpieczeństwo, efektywność produkcji i nieszkodliwość wobec środowiska, dochodowość dla producentów i akceptowany zakres dotowania, służebność wobec całego społeczeństwa i utrzymanie ważnej roli w środowisku lokalnym i regionalnym” (Adamowicz, 2005, s. 21).

Rosnąca świadomość znaczenia walorów środowiska przyrodniczego oraz dóbr publicznych tworzonych przez rolnictwo rodzinne, a także ogromne siły witalne tego rolnictwa dają mu nową szansę rozwoju.

Dotychczasowy rozwój gospodarczy, napędzany przez konsumpcję, bazuje na założeniu, że nieograniczony wzrost jest możliwy na skończonej planecie, ponieważ ograniczenia zasobowe mogą być przewyciężane przez postęp (innowacje) w ramach istniejącego porządku ekonomicznego²⁰. Ale to podminowuje naturalną bazę życia na Ziemi. Potrzebna jest nowa Wielka Transformacja (systemu żywnościowego, rolnictwa, wytwarzania dóbr i usług, konsumpcji) *per analogiam* do Wielkiej Transformacji kapitalistycznej (Polanyi, 1944). Ta ostatnia oznaczała przejście

²⁰ Zwolennicy optymizmu technologicznego uważają, że nie ma zagrożeń środowiskowych dla zwiększania wzrostu gospodarczego i dobrobytu ludzi, bo są one funkcją wiedzy ludzkiej, która wciąż się zwiększa. Najlepszą drogą do ekologicznie zrównoważonego rozwoju jest obecny system wolnych rynków, praw własności i systemu prawnego (Taylor, 2002). Można jednak podać wiele przykładów, kiedy innowacje okazały się lekarstwem gorszym od choroby, jak chlorofluorocarbony (CFCs), azbest, DDT, glifosat i Round up, i w ogóle pestycydy.

od feudalizmu do kapitalizmu – przejście z jednej cywilizacji do drugiej ze zmianą wartości, wiedzy, norm, reguł, technologii... Kluczowe było zastąpienie motywu egzystencjalnego (*subsistence*) przez motyw korzyści ekonomicznej (chciwości). Rynek zaczął rządzić systemem ekonomicznym, który podporządkowywał sobie system społeczny, ignorując system ekologiczny. Tymczasem współcześnie, jako nadrzędny, trzeba uznać system ekologiczny. Obecna transformacja musi uwzględniać ograniczoność biosfery i wymaga postępu technologicznego, nowej koncepcji dobrobytu, innowacji społecznych, współpracy międzynarodowej na niespotykaną dotąd skalę, a także zmianę naszego postrzegania świata.

Zmiany wymagają reguły gry ekonomicznej. Potrzebna jest teoria ekonomiczna, która będzie wspierać koncepcję granic planety, jako ram dla zrównoważonej produkcji, w tym rolnej i żywności. Rynek, jako główny mechanizm decyzji na poziomie mikroekonomicznym, wymaga uzupełnienia o współpracę na poziomie makroekonomicznym i planetarnym, ponieważ nie do zaakceptowania jest dominacja interesu prywatnego (korporacji) w degradacji globalnych dóbr wspólnych i ekosystemów. Nowa teoria ekonomiczna musi rozwiązać sprzeczność kryterium mikroekonomicznego i społecznego. To pierwsze, odpowiadające racjonalności mikroekonomicznej, jest właściwe dla dominującego w krajach rozwiniętych modelu rolnictwa industrialnego i odpowiada naturze mechanizmu rynkowego, który stanowi *spiritus movens* tego modelu rolnictwa. Teoria ekonomiczna pomija w tym przypadku to, co staje się coraz ważniejsze, a mianowicie efekty zewnętrzne towarzyszące produkcji rolniczej oraz wyczerpywanie się zasobów kopalin będących podstawą rolnictwa industrialnego. Optimum gospodarstwa rolnego wyznaczone zgodnie z tym kryterium nie zapewnia optimum społecznego. Zatem kierując się kryterium społecznym (racjonalnością makroekonomiczną), państwo powinno doprowadzić do zbieżności wymienionych optimumów poprzez określenie warunków brzegowych działania gospodarstw rolnych. Państwo dla internalizacji efektów zewnętrznych może wykorzystywać, poza bezpośrednimi instrumentami rynkowymi, również instrumenty administracyjno-prawne czy to w postaci norm (standardów), czy też transferów finansowych. Współczesne wyzwanie polega na tym, iż taka internalizacja była potencjalnie możliwa w warunkach państw narodowych czy regionalnych ugrupowań ekonomicznych, natomiast jest o wiele trudniejsza w warunkach globalizacji.

Ekonomika gospodarstw rodzinnych wymyka się spod reguł konwencjonalnej teorii ekonomicznej, tj. ekonomii klasycznej czy neoklasycznej. Nic dziwnego, bo i rodzinne gospodarstwo rolne różni się od przedsiębiorstwa przemysłowego. Ekonomika gospodarstw rodzinnych wykracza poza relacje ekonomiczne, a obejmuje – lub powinna obejmować – pozaprodukcyjne funkcje gospodarstw rodzinnych.

Stanowisko wobec uwag prof. Szczepana Figiela

Główny zarzut sformułowany przez S. Figiela dotyczy nierozróżnienia gospodarstw rodzinnych i gospodarstw indywidualnych. Otóż na różnicę wskazałem we wprowadzeniu, używając pojęć „gospodarstwa rodzinne” i „gospodarstwa nierodzinne”: „Istotna różnica pomiędzy nimi sprowadza się do nakładów pracy. Te pierwsze opierają się głównie na pracy rodziny, te drugie zaś na pracy najem-

nej” (ZER nr 3/2019). Dalej w artykule faktycznie potraktowano gospodarstwa indywidualne jako gospodarstwa rodzinne, bez wyraźnego podania przyczyny, która jest prosta – wynika z dostępności danych statystycznych i trudności wyodrębnienia rodzinnych gospodarstw rolnych z ogółu gospodarstw indywidualnych.

W zbiorowości gospodarstw indywidualnych można wyodrębniać różne grupy gospodarstw w zależności od celu, jaki przyświeca temu wyodrębnianiu. Kryteriów wyodrębnienia jest wiele, a wśród nich i najem siły roboczej. To ważne kryterium, lecz nie trzeba go absolutyzować, podobnie zresztą jak kryterium obszaru ustalonego w ustawie o ustroju rolnym (obecnie 300 ha)²¹. W przypadku najmu sprawa jest bardziej złożona. Przede wszystkim, jaki najem brać pod uwagę: stały czy sezonowy, czy ten i ten? Wydaje się, że w przypadku najmu trzeba ograniczyć się do najmu stałego, lecz trzeba go skojarzyć ze skalą produkcji i przede wszystkim ustalić, czy zachodzi kapitalistyczny stosunek produkcji²².

Potraktowanie gospodarstw indywidualnych jako rodzinnych nie rzutuje istotnie na tendencje w rolnictwie rodzinnym – poza tym, że jedną z tendencji jest przekształcanie się pewnej liczby gospodarstw rodzinnych w gospodarstwa quasi-kapitalistyczne. Statystyka wskazuje, że dotyczy to znikomego odsetka gospodarstw rodzinnych. Pewne wyobrażenie o różnicy dają liczby zamieszczone w tabeli 9 (ZER nr 3/2019), w której zestawiono dane dla gospodarstw indywidualnych ogółem i gospodarstw z przewagą najmu (najemnej siły roboczej), biorąc pod uwagę gospodarstwa o powierzchni 1 i więcej ha UR. Odsetek gospodarstw z przewagą najmu jest niewielki (2005 r. 1,8% i 2016 r. 1,6%), natomiast różnice w odniesieniu do wartości podstawowych cech przeciętnego gospodarstwa tych zbiorowości są znaczne. Problem także w tym, że kryterium przeważającego nakładu pracy może okazać się niewystarczające, a nawet mylące dla wyodrębnienia gospodarstw rodzinnych. Występują bowiem sytuacje (np. losowe: zgon współmałżonka, choroba, czy samotni spadkobiercy), gdy najem może przeważać czasowo bądź w nieokreślonym okresie, a gospodarstwo nadal ma charakter rodzinny.

Zróznicowanie gospodarstw indywidualnych z przewagą najmu jest znaczne, podobnie jak zróznicowanie ogółu gospodarstw indywidualnych. W gospodarstwach z przewagą najemnej siły roboczej dominują gospodarstwa małe tak pod względem powierzchni UR, jak i standardowej produkcji, co nakazuje ostrożność wyodrębniania gospodarstw nierodzinnych tylko na podstawie kryterium najmu siły roboczej (tab. 1).

²¹ A co będzie, jeżeli ustawodawca w swojej niezmierzonej mądrości ustali, że nie 300, lecz 500 lub 200 ha?

²² Nadmienię, że w czasach feudalnych rodzinny charakter miało gospodarstwo włościańskie, ale też i dwór, niekiedy egzystujący poniżej poziomu gospodarstwa bogatszego chłopa. Dwór to jednak dwór, a nie gospodarstwo rodzinne, o czym przesądzał status ustrojowy.

Tabela 1

Struktura gospodarstw z przewagą najemnej siły roboczej w gospodarstwach według obszaru i wartości standardowej produkcji w latach 2005 i 2016

Użytki rolne (ha)	2005 r.	2016 r.	Standardowa produkcja (tys. euro)	2005 r.	2016 r.
1-5	59	16	poniżej 8	65	18
5-25	28	39	8-25	13	13
25-50	5	21	25-50	8	11
50-100	3	13	50-100	5	25
100 i więcej	5	11	100 i więcej	9	33

Źródło: Opracowano na podstawie danych ankiety struktury rolnej GUS z lat 2005 i 2016 naliczonych w US Olsztyn na potrzeby Programu Wieloletniego 2015-2019 realizowanego w IERiGŻ-PIB w Warszawie.

Na niekapitalistyczny charakter pewnej części gospodarstw z przewagą najmu wskazują również i inne dane. Na przykład odsetek gospodarstw samozaopatrzeniowych, który wynosił w 2005 r. 15,5% a w 2016 r. 2,4%, gospodarstw rynku lokalnego odpowiednio 19 i 14%, gospodarstw z użytkownikiem – kobietą 36 i 22%, odsetek gospodarstw z użytkownikiem w wieku do 44 lat – 36 i 38%, a w wieku 65 lat i więcej – 14 i 9%. Działalność rolnicza, jako przeważające źródło dochodu gospodarstwa domowego, w 2005 r. wystąpiła w przypadku 29%, a w 2016 r. 73% gospodarstw, zaś świadczenia społeczne odpowiednio w 19 i 8% gospodarstw. Zbiorowość gospodarstw z przewagą najemnej siły roboczej ewoluuje w kierunku specjalizacji, zwłaszcza w chowie pastwiskowym (typ IV) i ziarnożernych (typ V). Odsetek gospodarstw typu produkcyjnego IV w 2005 r. wynosił 2,6, a w 2016 r. 28,8%, zaś typu V odpowiednio 1,5 i 11,2%²³.

Z przytoczonych liczb nasuwa się wniosek o wyodrębnianiu się mało licznej grupy gospodarstw indywidualnych (na ogół rodzinnych) o charakterze przedsiębiorstw quasi-kapitalistycznych o znacznej skali produkcji. Dominująca część gospodarstw z przewagą najmu traktuje gospodarstwo rolne jako intratny biznes. Bariera rozwoju takich gospodarstw może ujawnić się w zakresie siły roboczej oraz kosztów zastosowania techniki rolniczej, jeżeli programy wsparcia zostaną zracjonalizowane. Mała liczba gospodarstw quasi-kapitalistycznych nie przekreśla, ani nawet nie podważa perspektyw gospodarstw rodzinnych. Niemniej wskazane byłoby podjęcie badania takich gospodarstw z wyróżnieniem gospodarstw ze stałą i dorywczą siłą najemną (w przypadku wyróżnionej zbiorowości gospodarstw z przewagą najmu – najem stały w 2005 r. stanowił 27% ogólnych nakładów pracy a w 2016 r. 54%) oraz z pominięciem gospodarstw rodzinnych, w których w danym roku z przyczyn losowych wystąpiła przewaga najmu²⁴. Dodam jeszcze, że gospodarstwa z przewagą najmu skupiają się w typie społeczno-

²³ Odsetki te w całej zbiorowości w przypadku typu IV wynosiły 10,5 i 11,0%, a w przypadku typu V 1,9 i 2,1%.

²⁴ Bazą danych mogłyby być wyniki PSR 2020 lub dane FADN.

-ekonomicznym A (w 2016 r. 64%) i w typie B (33%), pozostałe 3% są głównie udziałem gospodarstw typu D²⁵.

W kwestii przyszłości gospodarstw rodzinnych mam trudność z uchwyceniem zastrzeżenia prof. S. Figiela, w tym do wyróżnienia typów społeczno-ekonomicznych gospodarstw rodzinnych (ściślej: indywidualnych). Otóż uważam, że wyróżnienie tych typów gospodarstw jest pomocne w ustalaniu perspektyw (pomijając rozumienie terminu perspektywy). Zmiana liczebności gospodarstw, zwłaszcza typu A, jest ważna, ponieważ z liczbą gospodarstw jest skojarzona transformacja industrialna gospodarstw rodzinnych opisana przez F. Tomczaka (2004). Ze zmianą liczby gospodarstw wiąże się uwalnianie ziemi i możliwość rozwoju gospodarstw farmerskich (podtyp w ramach typu A). W transformacji gospodarstw rodzinnych trzeba uwzględnić – po pierwsze – zmiany w zakresie celów gospodarowania według sekwencji: egzystencja (przeżycie) – dochód – zysk – dobrostan oraz pojawienie się granic industrializacji, które w przypadku Polski są nadal odległe w odniesieniu do ziemi, ale już nie w odniesieniu do intensyfikacji przemysłowej. Po drugie – nowe uwarunkowania ekologiczne i świadomość społeczna wymuszają politykę przedstawiania rozwoju gospodarstw na tory zrównoważone (IAASTD, 2009; Zegar, 2012; Djurefeldt, 2016; Zegar, 2019), co modyfikuje drogę transformacji industrialnej, pomimo parcia do takiej transformacji przez mechanizmy rynku. Dotyczy to także rolnictwa amerykańskiego (Reganold i in., 2011), które – nawiasem mówiąc – nie jest dobrym punktem odniesienia, podobnie jak i wieś amerykańska. Różnice między rolnictwem oraz wsią w USA i Europie czy w Polsce są zasadnicze i Ameryka nie jest tym krajem, ku któremu Europa, w tym Polska, zmierza²⁶.

W kreśleniu perspektyw gospodarstw rodzinnych nie chodzi o ścisłe dane. Zapewne model ekonometryczny wykorzystujący trendy w czynnikach sprawczych rozwoju rolnictwa z założeniem różnych opcji polityki mogłby przynieść wyniki nawet z dwoma miejscami po przecinku, lecz nie sądzę, że jego wyniki odbiegałyby istotnie od orientacyjnych danych. Natomiast ekstrapolacja na podstawie dwóch punktów (momentów) zawsze niesie ryzyko zawodności ze względu na przypadkowość wartości kryteriów klasyfikacji w danym roku.

²⁵ Przypomnę, że zbiorowość gospodarstw indywidualnych podzielono według kryterium przeważającego źródła utrzymania (dochód rolniczy czy dochody z innych źródeł) i przeważającego przeznaczenia produkcji (rynek czy samozaopatrzenie) na cztery typy społeczno-ekonomiczne: A – rolników (przeważa dochód rolniczy i produkcja na rynek), B – dwuzawodowe (przeważa produkcja na rynek i dochody pozarolnicze), C – hobbystyczne (samozaopatrzenie i dochody nierolnicze) oraz D – chłopskie (dochód rolniczy i samozaopatrzenie).

²⁶ Pouczający jest przykład protestów rolników, jakie przetoczyły się przez kraje zachodnioeuropejskie o gospodarstwach zaawansowanych w technologiach industrialnych w 2019 r. (Ploeg, 2020), ale też zastanawia bezwarunkowe parcie ku takim gospodarstwom w Polsce – widząc jedynie zalety, a nie dostrzegając zagrożeń (Kluza (red.), 2020) oraz pomijając możliwości tkwiące w agroekologii, a także w różnych formach wspólnego gospodarowania.

Podsumowanie

Gospodarstwa rodzinne, wielce zróżnicowane i w wielu postaciach, stanowią dominujący sektor gospodarki w świecie, w tym zwłaszcza w krajach mniej rozwiniętych. Mimo to nie ma jednej ogólnie podzielanej definicji gospodarstwa rodzinnego.

Problematyka gospodarstw rodzinnych po turbulencjach lat 2007-2008 nadal stanowi przedmiot żywego zainteresowania w świecie – tak w krajach rozwiniętych, jak i w krajach mniej rozwiniętych. W tych pierwszych z powodu skutków transformacji industrialnej rolnictwa oraz funkcji ekologicznych i społecznych gospodarstw rodzinnych. W tych drugich z powodu – poza wysokim udziałem w strukturze gospodarki – trudności transformacji rolnictwa według modelu industrialnego wobec nowych uwarunkowań i wyzwań.

Uwarunkowania te wiążą się z barierami środowiskowymi, globalizacją i rosnącą świadomością ekologiczną. Jednocześnie ujawnia się koincydencja wyzwania bezpieczeństwa żywnościowego i bezpieczeństwa ekologicznego. Zwiększanie tego pierwszego na drodze industrialnej wiąże się z umniejszaniem tego drugiego. Praktyka dowodzi, że bezpieczeństwa żywnościowego nie da się osiągnąć bez gospodarstw rodzinnych oraz oparcia produktywności rolnictwa na trwałej podstawie. To zaś wymaga wtłoczenia systemu gospodarczego w przedział wyznaczony przez system środowiskowy. Dlatego obecny korporacyjny system żywnościowy jest kontestowany na rzecz alternatywnych systemów żywnościowych.

W tej sytuacji potrzebna jest nowa Wielka Transformacja obejmująca podstawowe dziedziny życia i aktywności ludzi, w tym także rolnictwo, w której znaczące miejsce przypada gospodarstwom rodzinnym. Transformacja ta dotyczy także teorii ekonomicznej – wychodzenia poza kategorie mikroekonomiczne i uzupełniania ich przez kategorie społeczne. A to wymaga uwolnienia się od zaślepienia fundamentalizmem rynkowym i zastosowania instrumentarium politycznego.

Literatura

- Adamowicz, M. (2005). Przesłanki rozwoju wielofunkcyjności rolnictwa i zmian we wspólnej polityce rolnej. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, nr 1, s. 17-31.
- Amanor, K.S. (2009). Global Food Chains, African Smallholders and World Bank Governance. *Journal of Agrarian Change*, Vol. 9, No. 2, s. 247-262.
- Belesky, P. (2015). *Towards a New Political Economy of Food: State Capitalism and the Emergence of Neomercantilism in the Global Food System*. Warwick 50th Anniversary Conference, 13-15 May 2015.
- Bélières, J-F., Bonnal, P., Bosc, P.-M., Losch, B., Marzin, J., Sourisseau, J.-M. (2015). *Family Farming Around the World. Definitions, contributions and public policy*. A SAVOIR 28, Cirad.
- Braun, J. von, Mirzabaev, A. (2015). *Small Farms: Changing Structures and Roles in Economic Development*. ZEF-Discussion Papers on Development Policy No. 204. Bonn: University of Bonn.
- Bringezu, S. (2015). Possible Target Corridor for Sustainable Use of Global Material Resources. *Resources*, No. 4, s. 25-54. DOI: 10.3390/resources 4010025.
- Burgat, F. (2007). Chcemy tylko mięsa. Z Florence Burgat rozmawia Grzegorz Dobiecki. *Rzeczpospolita*, dod. „PlusMinus”, 15-16.12.
- Chang, H.-J. (2016). *Żli Samarytanie. Mit wolnego handlu i tajna historia kapitalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Cochrane, W. (1958). *Farm Prices: Myth and Reality*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Czyżewski, A. (red.). (2007). *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej. Ujęcie mikro- i makroekonomiczne*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Czyżewski, B. (2017). *Kierat rynkowy w europejskim rolnictwie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Djurfeldt, G. (2016). Family and capitalist farming: Conceptual and historical perspectives. W: G. Djurfeldt, S. Sircar (red.), *Structural transformation and agrarian changes in India*. Routledge Taylor & Francis Group.
- EC (2013). *Short Food Supply Chains and Local Food Systems in the EU. A State of Play of their Socio-Economic Characteristics*. Eds. F. Santini & S. Gomez y Paloma. JRC Scientific and Policy Reports, Publication Office of the European Union. Pobrane z: <<http://ftp.jrc.es/EURdoc/JRC80420.pdf>>.
- EC (2019). *Reflection Paper Towards a Sustainable Europe by 2030*. European Commission, COM(2019) 22 final, Brussels.
- Ellis, F. (1988). *Peasant Economics. Farm households and agrarian development*. Cambridge: Cambridge Univ. Press.
- FABLE. (2019). *Pathways to Sustainable Land-Use and Food Systems*. 2019 Report of the FABLE Consortium. IIASA and ADSN, Laxenburg and Paris.
- FAO (2014). *The state of food and agriculture: Innovation at family farming*. Rome: Food and Agriculture Organization in the United States.
- FAO (2015) *Statistical Pocketbook. World Food and Agriculture*. Rome: Food and Agriculture Organization in the United States.
- FAO (2016). *Enabling more inclusive and efficient food and agricultural systems in Africa*. IFAMA World Forum, 18 June 2014, Cape Town, South Africa. Ed. by Da Silva C., Mpagalie J., van Rooyen J., & Rizzo D., Rome, Italy.
- Garner, E., O Campos de la, A.P. (2014). *Identifying the “family farm”. An informal discussion of the concepts and definitions*. ESA Working Paper N0. 14-10. FAO.

- Gasson, R., Errington, A. (1993). *The Farm Family Business*. Wallingford: CAB International.
- Graeb, B.E., Chappell, M.J., Wittman, H., Ledermann, S., Kerr, R.B., Gemmill-Herren, B. (2016). The State of Family Farms in the World. *World Development*, Vol. 87, s. 1-15. Pobrane z: (<http://dx.doi.org/10.1016/j.worlddev.2015.05.12>).
- HLPE (2013). *Investing in smallholder agriculture for food security*. A report by the High Level Panel of Experts on Food Security and Nutrition of the Committee on World Food Security, Rome.
- Hubbard, C. (2009). *Small farms in the EU: How Small is Small?* 111th EAAE-IAAE Seminar 'Small Farms: Decline or Persistence'. University of Kent, Canterbury, UK, 26-27th June 2009.
- Humphrey, J. (2017). Food safety, trade, standards and the integration of smallholders into value chains. *A review of the literature*. IFAD Research Series 11.
- IAASTD (2009). *Global Report: Agriculture at a Crossroads*. International Assessment of Agriculture, Knowledge, Science and Technology for Development. Washington D.C.
- Kluza, S. (red.). (2020). Debata ekspercka pt. „Wyzwania stojące przed polską wsią i rolnictwem w nowej perspektywie budżetowej WPR”. Quant Tank & Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej (05/03/2020). Informacja prasowa.
- Lipton, M. (2005). *The family farming in a globalizing world: The role of crop science in alleviating poverty*. 2020 Discussion Paper No. 40. Washington DC, International Food Policy Research Institute.
- Lowder, S.K., Skoet, J., Raney, T. (2016). The Number, Size, and Distribution of Farms, Smallholder Farms, and Family Farms Worldwide. *World Development*, Vol. 87, s. 16-29. Pobrane z: <http://dx.doi.org/10.1016/j.worlddev.2015.10.041>.
- Masters, W.A., Djurfeldt, A.A., De Haan, C., Hazell, P., Jayne, T., Jirström, M., Reardon, T. (2013). Urbanization and farm size in Asia and Africa: Implications for food security and agricultural research. *Global Food Security* 2(3). Pobrane z: <http://dx.doi.org/10.1016/j.gfs.2013.07.002>.
- Mazoyer, M., Roudart, L. (2006). *A History of World Agriculture*. New York: Monthly Review Press.
- McNally, C.A. (2013). How Emerging Forms of Capitalism Are Changing the Global Economic Order. *AsiaPacific Issues*. Analysis from the East-West Center No. 107.
- Ploeg, J.D. van der (2013). *Peasant-driven agricultural growth and food sovereignty*. International Conference “Food Sovereignty: A Critical Dialogue, Yale University, September 14-15, 2013, Conference Paper No. 8.
- Ploeg, J.D. van der (2013). Theme overview – Ten qualities of family farming. *AgriCultures Network*. Pobrane z: <http://www.agriculturenetwork.org/magazines/global/family-farming/theme-overview>.
- Ploeg, J.D. van der (2020). Farmers’ upheaval, climate crisis and populism. *The Journal of Peasant Studies*. DOI: 10.1080/03066150.2020.1725490.
- Poczta-Wajda, A. (2017). *Polityka wspierania rolnictwa a problem deprywacji dochodowej rolników w krajach o różnym poziomie rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Polanyi, K. (1944). *The Great Transformation*. Beacon Hill: Beacon Press.
- Reganold, J.P., Jackson-Smith, D., Batie, S.S., Harwood, R.R., Kornegay, J.L., Bucks, D., Flora, C.B., Hanson, J.C., Jury, W.A., Meyer, D., Schumacher, A., Jr., Sehmsdorf, H., Shennan, C., Thrupp, L.A., Willis, P. (2011). Transforming U.S. Agriculture. *Science*, Vol. 332, s. 670-671.
- Roberts, P. (2008). *The End of Food*. Boston-New York: Houghton Mifflin.
- Rockström, J., Steffen, W., Noone, K., Persson, Å., Chapin, F.S., Lambin, E.F., Lenton, T.M., Scheffer, M., Folke, C., Schellnhuber, H.J., Nykvist, B., de Wit, C.A., Hughes, T., van der Leeuw, S., Rodhe, H., Sörlin, S., Snyder, P.K., Costanza, R., Svedin, U., Falkenmark, M.,

- Karlberg, L., Corell, R.W., Fabry, V.J., Hansen, J., Walker, B., Liverman, D., Richardson, K., Crutzen, P., Foley J.A. (2009). A safe operating space for humanity. *Nature*, vol. 461, s. 472-475. DOI:10.1038/461472a.
- Rodgers, J.L. (1994). Differential human capital and structural evolution in agriculture. *Agricultural Economics*, Vol. 11, No. 1, s. 1-17.
- Schneider, S. (2016). *Family farming in Latin America and the Caribbean: looking for new paths of rural development and food security*. Working Paper No. 137, FAO, UNDP.
- Taylor, J. (2002). Sustainable Development. A Dubious Solution in Search of a Problem. *Policy Analysis*, No. 449, CATO Institute.
- Tomczak, F. (2004). *Od rolnictwa do agrobiznesu*. Warszawa: SGH.
- Tomczak, F. (2005). *Gospodarka rodzinna w rolnictwie: Uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Valenzuela, H. (2016). Agroecology: A Global Paradigm to Challenge Mainstream Industrial Agriculture. *Horticulture*, Vol. 2, No. 2. DOI:10.3390/horticulture2010002.
- Ploeg, J.D. van der (2013). Theme overview – Ten qualities of family farming. *AgriCultures Network*. Pobrane z: <http://www.agriculturenetwork.org/magazines/global/family-farming/theme-overview>.
- Vliet, J.A. van, Schut, A.G.T., Reidsma, P., Descheemaeker, K., Slingerland, M., Ven, G.W.J. van de, Giller, K.E. (2015). De-mystifying family farming: Features, diversity and trends across the globe. *Global Food Security*, Vol. 5, s. 11-18.
- WB (2008). *World Development Report: Agriculture for Development*. Washington D.C.: World Bank.
- Wiggins, S., Kirsten, J., Llambi, L. (2010). The Future of Small Farms. *World Development*, Vol. 38, No. 10, s. 1341-1348. DOI:10.1016/j.worlddev.2009.06.013.
- Woś, A. (2004). *W poszukiwaniu modelu rozwoju polskiego rolnictwa*. Warszawa: IERiGŻ.
- Woś, A., Zegar, J.S. (2002). *Rolnictwo społecznie zrównoważone*. Warszawa: IERiGŻ.
- Zegar, J.S. (2012). *Współczesne wyzwania rolnictwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zegar, J.S. (2019). *Kwestia agrarna w Polsce*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.

Źródło internetowe:

- International Labour Organization (2020). Employment in agriculture (% of total employment) (modeled ILO estimate). Retrieved from: <https://data.worldbank.org/indicator/SL.AGR.EMPL.ZS?page=1>.

THE PERSPECTIVES OF FAMILY FARMS – CONTINUATION

Abstract

Family farms dominate in agriculture determining global food security and are essential for ecological security. These farms have not been precisely defined probably due to their enormous differentiation among and within regions and countries of the world. Along with the development of capitalism, family farms are subject to industrial transformation which is highly advanced in developed countries, while in less developed countries it has just started. New challenges and development conditions related mainly to environmental limitations and globalisation, as well as contestation of industrial transformation outcomes give rise to a question about the universality of such transformation and inevitability of transformations in agriculture of less developed countries to follow the path demarcated by developed countries. In addition to the issues of understanding and importance of family farms, the article presents the issue of perspectives of agricultural transformation in general and in Poland, including the position on the comments by S. Figiel.

Keywords: family farms, industrial transformation, new paradigm of agriculture.

Zaakceptowano do druku – Accepted for print: 22.06.2020.

